ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA
POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Rok III.

Nr 8. Poznań, dnia 15 kwietnia 1939 r.

Z PAŃSTWOWEJ RADY SPÓŁDZIELCZEJ

W dniu 30 marca br. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu. Posiedzenie otworzył wiceminister skarbu p. Kajetan Morawski, który w przemówieniu swym podniósł konieczność harmonii wewnętrznej w ruchu spółdzielczym oraz harmonii z zasadniczą postawą i dążeniami środowiska państwowego i narodowego, wśród którego działa. Po przemówieniu p. wiceministra przewodniczący Państwowej Rady Spółdzielczej p. Dr Aleksander Całkosiński złożył sprawozdanie ze stanu ruchu spółdzielczego i prac biura Państwowej Rady Spółdzielczej, przedstawiając zamierzony plan pracy na okres najbliższych dwóch lat. Jednomyślnie przyjęto przedstawioną przez Przewodniczącego rezolucję, dotyczącą udziału spółdzielczości w Pożyczce Obrony Przeciwlotniczej.

W dalszym toku obrad Rada uchwaliła nowy regulamin opłat dla spółdzielni niezwiązkowych, dokonała wyboru członków różnych komisji, wydała opinię w sprawie Związku Rewizyjnego Spółdzielni Kupieckich oraz uchwaliła kilka dotacji z Funduszu Specjalnego Rady Spółdzielczej.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ WIELKOPOLSKA NA DOZBROJENIE ARMII

Zagadnienie obronności państwa żywo zostało odczute w spółdzielniach i ich centralach, które śpieszą z pomocą państwu z ofiarami na F. O. N. i z deklaracjami na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Na Walnych Zgromadzeniach, które odbywają się w obecnym czasie, zapadają uchwały o przeznaczeniu na F. O. N. dywidendy oraz części zysku. W akcji tej bierze udział również spółdzielczość wielkopolska. Między innymi zadeklarowali na:

	Pożyczkę	FON
Centrala Rolników	50.000,—	5.000,—
Pracownicy Centr. Rolników	17.040,—	1.071,—
Związek Gospod. Spółdzielni Mleczarskich	25.000,—	3.000,—
Pracownicy Związku Gospod. Spółdzielni Mleczarskich	7.220,—	

Poza tym donoszą nam, że w subskrypcji Pożyczki oraz w ofiarach na FON biorą liczny udział także poszczególne spółdzielnie.

Spółdzielczość wielkopolska bierze udział w akcji również za pośrednictwem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gopodarczych R. P., który ogółem z pracownikami zadeklarował

na Pożyczkę	55.000,— zł
na FON	6.000,— zł

Wszystkie wielkopolskie spółdzielni kredytowe zaofiarowały bezinteresownie cały swój aparat pracowniczy i techniczny do załatwiania wszelkich czynności związanych z subskrypcją Pożyczki.

ILE POWSTAŁO NOWYCH SPÓŁDZIELNI W WIELKOPOLSCE W 1938 R.

W ubiegłym roku kalendarzowym Okręgowy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gos-

podarczych w Poznaniu wydał 26 oświadczeń o celowości założenia nowych spółdzielni. Najsilniejszy ruch założycielski panował w dziale spółdzielni mleczarskich, gdyż założono 14 nowych mleczarń.

Poza mleczarniami założono 2 spółdzielnie rolniczo-handlowe, 2 spółdzielnie przetwórcze i 8 spółdzielni zbytu inwentarza rzeźnego. Powstające spółdzielnie zbytu inwentarza rzeźnego przyczyniają się do uporządkowania niezorganizowanego dotychczas rynku zwierzęcego, na którym jeszcze dziś w wielu wypadkach działają żydzi z wszystkimi właściwymi dla nich lichwiarskimi metodami pracy.

Z DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI ROŚLIN LECZNICZYCH „NASZE ZIOŁA" W GRUDZIĄDZU

Spółdzielnia Roślin Leczniczych z odpowiedzialnością udziałami „Nasze Zioła" w Grudziądzu powstała w marcu 1936 r. W ciągu 2 i pół roku swego istnienia zakupiła od bezrobotnych i małorolnych zbieraczy i plantatorów roślin leczniczych za przeszło 33.000 zł. Spółdzielnia przyczyniła się znacznie do wzrostu dochodowości małych gospodarstw rolnych i do racjonalnego wykorzystania rąk roboczych, o które nie trudno wśród licznogłowych rodzin właścicieli drobnych gospodarstw.

Spółdzielnia posiada własny budynek, w którym umieszczone są suszarnie i jej biuro.

Zainteresowanie zbiorem i uprawą ziół leczniczych jest coraz większe, wobec czego przewidziany jest w roku 1939 nawet wywóz za granicę.

POTRZEBA SZKÓŁ SPÓŁDZIELCZYCH W POLSCE

Ruch spółdzielczy w Polsce daje dość poważne możliwości zatrudnienia w nim zbędnych na wsi rąk do pracy. Według statystyki Rady Spółdzielczej z końcem 1936 r. w 11.496 spółdzielniach było 35.328 pracowników, przyczym tylko 6.860 spółdzielni polskich liczyło 18.161 pracowników. Dziś polskich spółdzielni mamy 8.360, w których jest zajętych około 20.000 pracowników. W miarę rozwoju istniejących spółdzielni i przyrostu nowych, wzrastać będzie zapotrzebowanie na ludzi o różnej skali przygotowania ogólnego i ściśle fachowego. Zatrudniony obecnie materiał ludzki pod względem fachowym nie przedstawia się korzystnie. Według ankiety, opracowanej przez Spółdzielczy Instytut Naukowy, około 60% personelu pracowniczego miało zaledwie niższe wykształcenie, często ograniczone do czteroletniej szkoły powszechnej i niższej, jeśli chodzi o województwa centralne, wschodnie i południowe. Jeśli się zważy, jak doniosłe znaczenie dla pracy gospodarczej ma personel odpowiednio przygotowany fachowo, to dojdziemy do wniosku, że w spółdzielniach stan przygotowania zawodowego jest niewystarczający.

W szeregach pracowników spółdzielczych winna się znaleźć większa liczba jednostek z odpowiednim wykształceniem szkolnym, które przeszły w spółdzielniach normalną naukę praktyczną. Uzupełnienie ich wykształcenia fachowego odbywa się dwoma drogami a mianowicie przez szkoły spółdzielcze i za pomocą specjalnych kursów dokształcających, ustnych i korespondencyjnych, oraz przez odbywanie praktyk w spółdzielniach. W roku szkolnym 1938/39 działają następujące szkoły zawodowo-spółdzielcze:

1) Liceum trzyletnie we Lwowie,
2) gimnazja czteroletnie w Krzemieńcu i Warszawie,
3) sześć rocznych szkół przysposobienia spółdzielczego I. stopnia, a mianowicie w Nałęczowie, Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Pińsku i w Handzlówce.

W najbliższych latach projektuje się założenie jeszcze szeregu szkół spółdzielczych, między innymi ma być zorganizowane z nowym rokiem szkolnym Liceum Spółdzielcze w Poznaniu.

PRZYSZŁOŚĆ GORZELNICTWA SPÓŁDZIELCZEGO W POLSCE

W gospodarce narodowej, przystosowującej swoje urządzenia na wypadek wojny, niepoślednią rolę

odgrywa ograniczenie zużycia benzyny i stosowanie środków zastępczych.

Polska polityka gospodarcza ze względu na wybitnie rolniczy charakter kraju uznała za korzystne i celowe zaspokojenie braku środków napędowych przez spirytus.

Zapoczątkowane stosowanie w 1929/30 r. spirytusu, jako jednego ze składników w mieszance napędowej, osiągnęło już w kampanii 1937/38 r. cyfrę 11,2 miln. litrów. Znaczny wzrost zużycia spirytusu daje się również zauważyć w różnych dziedzinach przemysłu chemicznego (kauczuk syntetyczny, kwas octowy, butanol itp.); otwierają się tym samym duże perspektywy rozwojowe przed gorzelnictwem rolniczym — a spółdzielczym w szczególności.

W rządowym planie, dotyczącym rozbudowy gorzelnictwa, przewidziane jest powołanie do życia kilkudziesięciu nowych gorzelń spółdzielczych. Dziś na ogólną ilość 43 gorzelń spółdzielczych, na spółdzielnie polskie przypada 14, reszta na niemieckie.

Zagadnienie odpowiedniej rozbudowy gorzelń spółdzielczych jest szczególnie ważne dla Wielkopolski, która wobec faktu ogałacania jej z przemysłu na rzecz województw centralnych, mogłaby na wysok^ skalę rozwinąć przetwórczy przemysł rolniczy.

ELEKTRYFIKACJA WSI PRZEZ SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Mimo panującego nadal zastoju gospodarczego na polskiej wsi, wywołanego utrzymującymi się niskimi cenami płodów rolnych — zaznaczają się na wsi tendencje postępu m. in. w zakresie elektryfikacji. Uboga wieś polska, mimo jej słabej sytuacji materialnej, stara się korzystać w miarę możności z energii elektrycznej i pragnie zelektryfikować swe urządzenia (młockarnie, sieczkarnie, mleczarnie).

Ze względu na brak środków finansowych ludność wiejska wykazuje dążenia do elektryfikacji na drodze spółdzielczości. Powstało już 8 polskich spółdzielni elektryfikacyjnych. Zadaniem tych spółdzielni jest hurtowy zakup energii elektrycznej na światło i siłę z najbliższej elektrowni i rozdział tej energii między członków, a nadto zakup odpowiednich maszyn rolniczych do wspólnego użytku przez członków spółdzielni. Mają one szerokie zastosowanie w innych krajach, jak w Niemczech, Czechosłowacji itd.

Akcja powyższa zatacza u nas coraz szersze kręgi. W celu opracowania tego zagadnienia i zorganizowania akcji na większą skalę, Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych powołał specjalną komisję elektryfikacyjną, złożoną z fachowców i przedstawicieli zainteresowanych instytucji.

Oprócz planu elektryfikacji wsi na drodze spółdzielczej omawiano także sprawę kosztów samej elektryfikacji i kosztów prądu elektrycznego. Zauważyć należy, że stworzenie odpowiednich warunków dla rozszerzenia możliwości elektryfikacji wsi, przyczyniłoby się znakomicie do zwiększenia konsumpcji energii elektrycznej w Polsce i do rozwiązania całego zagadnienia elektryfikacji.

214 MILIONÓW ZŁ WYNIÓSŁ W ROKU 1938 ORBÓT SPÓŁDZIELCZYCH HURTOWNI ROLNICZYCH

Rok 1938 przyniósł dalszy poważny wzrost obrotów w centralach gospodarczych, obsługujących spółdzielnie rolnicze, należące do Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R.P. Wyniosły one 214 milionów zł, gdy w rok" 1937 osiągnęły zaledwie kwotę 128 milionów zł

WYWÓZ MASŁA W STYCZNIU I LUTYM B. R.

Wywóz masła w pierwszych dwóch miesiącach br. wyniósł w styczniu 767.320 kg, w lutym 808.906 kg. W porównaniu z rokiem ubiegłym eksport masła w styczniu i lutym przedstawiał się następująco:

Styczeń — Luty	1939		1938	
	kg	%	kg	%
Zw. Gosp. Spółdz. Mlecz.	525.872	33,4	742.427	36,8
Centrala Mleczarska	536.754	34,0	617.185	30,4
Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich	228.264	14,5	298.977	14,3
S. E. M. P.	237.864	15,0	268.889	13,4
Małopolski Związek Mleczarski	—	—	20.491	1,0
Tow. Budowy Mleczarń	31.222	2,0	58.255	2,4
Kraj. Zw. Mleczarski	—	—	13.491	0,7
Spółdz. „Rotr" Golub	16.50	1,1	20.798	1,0
	1.576.226	100	2.040.513	100

Jak z powyższych cyfr wynika, wywóz w pierwszych dwóch miesiącach roku bieżącego znacznie się obniżył w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W szczególności spadł znacznie wywóz do Anglii, podczas gdy do Niemiec i Palestyny eksport masła wzrósł nawet w cyfrach absolutnych.

PRZYWÓZ PRZETWORÓW MLECZNYCH DO POLSKI

Według urzędowych źródeł przywóz przetworów z mleka do Polski w styczniu 1939 r. wynosił:

1) albumina i jej pochodne 35.622 kg ,wartości 33.111 zł, z czego z Francji 24.706 kg, z Niemiec 10.916 kg,

2) kazeina — 4.690 kg, wartości 2.870 zł, z czego z Francji 4.690 kg,

3) cukier mleczny — 1.606 kg wartości 2.902 zł, z czego z Niemiec 1.606 kg.

Przywóz powyższych przetworów spowodowany został albo niedostateczną produkcją mleczarń krajowych, albo jej brakiem. Przetwory powyższe służą jako surowce do produkcji czekolady, do wytwarzania pokarmów o charakterze leczniczym itp.

Wydawca: Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych im. Ks. Piotra Wawrzyniaka

Redaktor: mgr. Zygmunt Węgrzyk.

Odbito w Drukarni Współczesnej — Poznań, Plac Wolności 18.